



Sygn. akt I CSK 286/07

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa "O." Spółki z o.o. w G. i Biura Geodezji  
i Informacji Terenowej Spółki z o.o. w G.  
przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 21 listopada 2007 r.,  
skargi kasacyjnej powoda "O." Spółki z o.o. w G.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 lutego 2007 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powoda "O." Spółki z o.o. w G. na rzecz pozwanej Agencji kwotę 1.800,- (jedentysiącosiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

W pozwie wniesionym w dniu 23 maja 2005 r. przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oznaczono powoda jako Konsorcjum firm: O. Spółka z o.o. z siedzibą w G. i Biuro Geodezji i Informacji Terenowej Spółka z o.o. w G. i wskazano, że jest on reprezentowany przez Lidera Konsorcjum w osobie Spółki z o.o. O. w G., w imieniu którego działa radca prawny S. C. Do pozwu załączono pełnomocnictwo procesowe dotyczące wymienionego pełnomocnika udzielone przez zarząd Spółki z o.o. O. w G. w dniu 11 maja 2005 r. Dwa dni wcześniej Biuro Geodezji i Informacji Terenowej Spółka z o.o. w G. upoważniło Spółkę z o.o. O. w G. jako Lidera Konsorcjum do samodzielnego występowania przed wszystkimi sądami w zakresie sporów wynikłych z realizacji umowy nr 75/DKM/2004/2610 zawartej w dniu 30 czerwca 2004 r. z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (k – 43), zaś w dniu 17 października 2005 r. Zarząd Spółki z o.o. O. na podstawie pełnomocnictwa otrzymanego od Biura Geodezji i Informacji Terenowej Spółki z o.o. udzielił radcy prawnemu S. C. pełnomocnictwa procesowego do działania w sprawie z powództwa Biura Geodezji i Informacji Terenowej Spółki z o.o. przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (k. 68). Pismem procesowym wniesionym w dniu 8 czerwca 2005 r. radca prawny S. C. „sprecyzował strony powodowe” przez wskazanie, że powodami są O. Spółka z o.o. w G. i Biuro Geodezji i Informacji Terenowej Spółka z o.o. w G. reprezentowane przez O. Spółka z o.o. w G. (k – 52). Żądanie pozwu obejmowało zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 354 084,11 złotych z odsetkami ustawowymi za okresy szczegółowo wymienione tytułem reszty wynagrodzenia z umowy nr 75/DKM/2004/2610 z dnia 30 czerwca 2004 r. oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności wynagrodzenia. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 14 czerwca 2006 r. oddalił powództwo.

Apelacja, w części obejmującej oznaczenie strony powodowej zawierała wskazanie dwóch powodów: 1) O. Sp. z o.o. w G. w imieniu którego działa radca prawny S. C., 2) Biuro Geodezji i Informacji Terenowej Sp. z o.o. w G. reprezentowane przez O. Sp. z o.o. Zatytułowana została „Apelacja powoda”, a w

jej treści, w zakresie dotyczącym zakresu zaskarżenia i wniosków, użyte zostały sformułowania „jako pełnomocnik powoda O. Spółka z o.o. w G. ... (-) wnoszę o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda...”. W uzasadnieniu apelacji kilkanaście razy posłużono się wyrazem „powód” odmienionym przez przypadki. Apelację podpisał radca prawny S. C.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanej Agencji na rzecz powoda O. Spółki z o.o. w G. kwotę 177.042,- złotych z odsetkami ustawowymi, a w pozostałej części powództwo i apelację oddalił. Uznał, że spośród dwóch powodów apelację wniósł tylko powód O. Sp. z o.o. w G. oraz że apelacja była zasadna co do połowy sumy dochodzonej w pozwie i wskazanej jako wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji.

W skardze kasacyjnej radca prawny S. C. wskazał, że jako pełnomocnik procesowy zastępuje O. Spółkę z o.o. w G. i Biuro Geodezji i Informacji Terenowej Spółkę z o.o. w G. oraz oznaczył jako stronę powodową obydwie w/w podmioty, po czym zatytułował skargę „Skarga kasacyjna powoda”, a następnie posłużył się określeniem „w imieniu powoda na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa”.

Skarga kasacyjna dotyczyła wyroku Sądu Apelacyjnego w części oddalającej powództwo i oddalającej apelację i opierała się na zarzutach naruszenia przepisów postępowania – art. 67 § 1 w zw. z art. 86, art. 87, 97 i art. 92 oraz art. 368 k.p.c. przez uznanie, że Spółka z o.o. O. wniosła apelację tylko w swoim imieniu, nie zaś także w imieniu drugiego powoda, oraz naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię przepisów art. 379 k.c. w zw. z § 6 umowy nr 75/DKM/2004/2610 z dnia 30 czerwca 2004 r. i art. 367 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle przedstawionego wyżej oznaczenia w apelacji stron występujących w procesie i strony skarżącej oraz w świetle pozostałych sformułowań nie budzi zastrzeżeń stanowisko Sądu Apelacyjnego, że apelację wniósł powód O. Spółka z o.o. wyłącznie we własnym imieniu. Bez względu bowiem na skuteczność pełnomocnictwa procesowego udzielonego radcy prawnemu S. C. w celu reprezentowania Biura Geodezji i Informacji Terenowej spółki z o.o. w G. (o czym niżej) pewnym jest, że po stronie powodowej zostały

wskazane dwa podmioty, natomiast apelacja została wniesiona w imieniu jednego podmiotu co wynika wprost z jej brzmienia i dostatecznie przekonuje o bezpodstawności zarzutów skargi kasacyjnej dotyczących naruszenia przepisów postępowania.

Powyższej oceny w niczym nie zmienia okoliczność, że wskazaną w apelacji wartością przedmiotu sporu była cała kwota wymieniona w pozwie oraz, że na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik procesowy złożył określone oświadczenie. Wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia służy określeniu zakresu przedmiotowego apelacji i nie może stanowić źródła dociekań sądu odwoławczego, co do podmiotu skarżącego i to w sytuacji, gdy apelację wnosi radca prawny. Co do oświadczenia na rozprawie apelacyjnej, to nie mogłoby ono zmienić faktów, które już się wydarzyły i były jednoznaczne, a poza tym - treść oświadczenia pełnomocnika skarżącego była inna niż wskazano w skardze. Na marginesie więc jedynie można zauważyć, że wskazane początkowo Konsorcjum, które Autor apelacji zdaje się traktować jako samodzielny podmiot, o czym - pomimo treści pisma na k – 52 – świadczyłoby posługiwanie się określeniem „powód”, nie mogłoby występować w roli strony ani pod względem materialnoprawnym ani procesowym ze względu na niewykazanie jego zdolności prawnej (art. 33 k.c.).

W rzeczy samej powództwo zostało wytoczone wyłącznie przez powoda O. Spółkę z o.o., natomiast Biuro Geodezji i Informacji Terenowej Spółka z o.o. w G. nie stało się w ogóle stroną w niniejszej sprawie. Z treści pisma na k – 52 w powiązaniu z treścią pozwu wynika, że z żądaniem zasądzenia kwoty 354.084,11 złotych wystąpiły dwie osoby prawne. Wobec tego, że pismo to zostało wniesione przez radcę prawnego niebędącego organem żadnej z w/w osób wymagane było, aby każda z nich udzieliła występującemu radcy prawnemu pełnomocnictwa procesowego (art. 38, 96 in fine k.p.c., art. 86 k.p.c.) do wytoczenia w jej imieniu powództwa. Spółka z o.o. - Biuro Geodezji i Informacji Terenowej w G. nigdy nie umocowała radcy prawnego S. Czujko do wystąpienia w jej imieniu przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o zapłatę kwoty 354.084,11 złotych. Umocowanie w tym zakresie pochodziło od Spółki z o.o. O. mieniającej się być pełnomocnikiem Biura Geodezji i Informacji Terenowej Spółki z o.o. w G. z mocy upoważnienia na k - 43.

Spółka z o.o. O. w G. nie była pełnomocnikiem procesowym Spółki z o.o. Biura Geodezji i Informacji Terenowej Spółki z o.o. w G. Jako osoba prawna mogłaby być pełnomocnikiem procesowym Biura tylko wówczas, gdyby sprawowała zarząd majątkiem lub interesami Biura albo pozostawała ze Spółką z o.o. Biuro Geodezji w stałym stosunku zlecenia a przedmiot sprawy wchodziłby w zakres tego zlecenia, albo gdyby wraz z wymienioną ostatnio Spółką była współuczestnikiem sporu; w tym też tylko charakterze mogłaby udzielić ze skutkiem dla Spółki z o.o. Biura Geodezji i Informacji Terenowej w G. pełnomocnictwa radcy prawnemu S. C. (art. 87 § 1 i art. 91 pkt 3 k.p.c.).

Żadna z wymienionych sytuacji nie miała miejsca. W szczególności, nie sposób, na podstawie postanowień § 3 i 7 umowy z dnia 7 kwietnia 2004 r. o podjęciu współpracy w zakresie przygotowania i złożenia oferty a także realizacji usługi przeprowadzenia kontroli na miejscu metodą inspekcji terenowej na terenie województwa mazowieckiego wnioskować o sprawowaniu przez Spółkę z o.o. O. zarządu majątkiem lub interesami wymienionego Biura. Powodowa Spółka O. nie tylko nie powoływała się na swój status zarządcy związany z umową o wykonanie w/w usługi ale w skardze kasacyjnej na stronie 6 stwierdziła, że w umowie nr 75/DKM/2004/2610 z dnia 30 czerwca 2004 r. Biuro Geodezji i Informacji w ogóle nie wystąpiło w charakterze strony.

Bez wątplenia Spółka z o.o. O. mogłaby wystąpić w roli pełnomocnika procesowego Biura gdyby obydwa te podmioty były współuczestnikami niniejszego procesu. Współuczestnictwo wymagało jednak najpierw wytoczenia przez Biuro powództwa przeciwko Agencji, a to mogło się stać tylko w wyniku wniesienia pozwu podpisanego przez uprawniony organ Biura albo przez umocowanego przez ten organ adwokata lub radcę prawnego i następnie – połączenia obydwu spraw w trybie art. 219 k.p.c., względnie – w wyniku wystąpienia przez Spółkę O. i w/w Biuro z jednym pozwem (art. 72 § 1 k.p.c.) w którym każda z tych osób byłaby jednak właściwie reprezentowana zgodnie z art. 38 k.c. lub art. 87 § 1 k.p.c.

Z przedstawionych przyczyn pismo z dnia 7 czerwca 2005 r. podpisane przez radcę prawnego S., który nie był umocowany przez Biuro Geodezji do wytoczenia powództwa przeciwko Agencji, nie mogło być potraktowane jako „zgłoszenie się” drugiego powoda nawet przy zastosowaniu najdalej idącego

odformalizowania reguł przewidzianych w art. 219 i 72 § 1 k.p.c., którym pismo to również nie odpowiada (por. postanowienie SN z 28.II.2002 r. III Cz 11/02 – nie publ. LEX nr 54367). W rozpoznawanej sprawie powód był jeden i była nim O. Spółka z o.o. w G. i również jedna jest strona wnosząca skargę kasacyjną.

Bezzasadne były także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego – art. 379 i art. 367 k.c.

Pomijając już niekonsekwencję i wewnętrzną sprzeczność twierdzeń skarżącego odnośnie do ilości osób, które zawarły umowę nr 75/DKM/2004/2610 z dnia 30 czerwca 2004 r. jako Wykonawca, należy stwierdzić, że ewentualne uprawnienie Spółki O. do odebrania w całości wynagrodzenia mającego przypadać w częściach temu powodowi i Biuru Geodezji nie oznaczało materialnoprawnej legitymacji powoda do domagania się zasądzenia całego wynagrodzenia na jego rzecz, zaś do dochodzenia określonej części wynagrodzenia w imieniu Biura i na jego rzecz powód nie został umocowany. Odnośnie do wskazania w skardze kasacyjnej, że pomiędzy powodem i Biurem Geodezji zachodził stosunek solidarności wierzycieli wypada poprzestać na stwierdzeniu, że powód nigdy nie powoływał się na wymienioną solidarność (art. 369 k.c.) ani nie żądał zasądzenia na swoją rzecz solidarnie z drugim podmiotem kwoty wymienionej w pozwie, zaś z treści umowy nr 75/DKM/2004/2610 wynika, że w charakterze strony wystąpił jeden podmiot nazwany Konsorcjum, którego charakter, z punktu widzenia zdolności prawnej, nie został wyjaśniony. Można dodać, że gdyby w zakresie należnego z w/w umowy wynagrodzenia uznać za pomocne postanowienia § 6 umowy z dnia 7 kwietnia 2004 r. o podjęciu współpracy pomiędzy Spółką z o.o. O. Polska i Spółką z o.o. Biuro Geodezji i Informacji Terenowej to przyjęcie stosunku solidarności należałoby w sposób oczywisty wykluczyć.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.). O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 108 § 1 k.p.c.